



Likwidacja Komisji Statutowo-Regulaminowej, Spraw Obywatelskich, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego to próba „zamknięcia ust” niezależnym radnym, ponieważ Komisja zawsze rzetelnie i dokładnie badała wszystkie sprawy.

Niezależna znaczy niewygodna

Pierwszy raz w historii zabierzowskiego samorządu po 1990 r. zlikwidowano stałą komisję rady gminy – Komisję Statutowo-Regulaminową, Spraw Obywatelskich, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego. Radni zasiadający w tej Komisji jasno i czytelnie wskazywali, gdzie pewne rzeczy należy poprawić i bronili spraw ważnych dla mieszkańców.

Zamknięcie niewygodnej dyskusji

Uczestnicy sesji byli zdumieniem niecodziennym scenariuszem. Na początku - grupa radnych związanych z Wójtem postanowiła ograniczyć długość wypowiedzi do 3 minut, a replikę do wypowiedzi przeciwnych do 2 minut. Tymczasem statut nie precyzuje - ile czasu jest przewidziane na wypowiedź radnego. Nigdy nie ograniczano radnym możliwości wypowiedzi. Ostatecznie ograniczono wypowiedzi do 5 minut, a w kwestii repliki do 3 minut. Wprowadzenie tej procedury jak się okazuje nie było przypadkowe - chodziło o jak najszybsze zamknięcie niewygodnej dla Wójta i większości radnych dyskusji - i szybkie zlikwidowanie Komisji Statutowo-Regulaminowej, Spraw Obywatelskich, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego!

Niezależni radni

Większość członków tej Komisji (5 radnych) jest niezależna od Wójta. Przykłady? Przewodniczący Komisji E. Dąbrowa - sprzeciwiał się sprzedaży działek na zabierzowskim Rynku oraz starego budynku urzędu gminy; radny J. Cywicki - zabiega o rozbudowę szkoły; radna D. Kęsek - nie zgadzała się na sprzedaż działki w Bolechowicach; radna D. Zielińska - walczyła o przyspieszenie realizacji ul. Akacyjowej w Balicach.

Natomiast wnioskodawca radny J. Kozera (z grupy trzymającej z Wójtem) trzy dni wcześniej na tej Komisji, która opiniowała tę uchwałę - (dotyczyła tylko powołania nowego radnego z Zabierzowa do 3 komisji) - nie zgłaszał żadnych uwag ani zastrzeżeń. Nie chciał nic w tej uchwale zmienić czy poprawić. Co więcej przez 3 lata nigdy nie zgłaszał żadnych uwag czy zastrzeżeń do pracy tej Komisji, której był członkiem. Tymczasem trzy dni później zgłosił wniosek o zlikwidowanie Komisji. A także przekazanie jej zadań i kompetencji innym komisjom (w których większość mają radni związani z Wójtem).

Kompetencje przekazano „swoim komisjom”

Tak więc najważniejsze zadania i sprawy, którymi zajmowała się Komisja przekazano „swoim komisjom”. Okazało się, że Komisja była potrzebna - świadczy o tym przekazanie jej zadań i kompetencji innym komisjom. Tylko problemem dla władzy gminnej byli zasiadający w niej radni niezależni, którzy wnikliwie i szczegółowo badali wszystkie sprawy. Czym zapewne narazili się władzy, ponieważ do tej Komisji wpływały również skargi na działalność wójta i pracowników urzędu gminy. Tymczasem radni zasiadający w tej Komisji dogłębnie wyjaśniali niewygodne sprawy dla urzędu gminy i zgłaszali problemy mieszkańców. Warto podkreślić, że na tej sesji - Zastępca Wójta oraz jeden z kierowników urzędu gminy zabrali głos aby poprzeć wniosek o likwidację Komisji. Tak więc, doszło do ingerencji organu wykonawczego w wewnętrzne sprawy rady gminy. Ustawa o samorządzie gminnym stanowi, że Komisje podlegają tylko radzie gminy. Mają służyć radzie gminy, usprawniając podejmowanie uchwał i umożliwiając wybór rozwiązań jak najbardziej korzystnych na sesjach.

Okręgi wyborcze

Niespodziewany zamach na funkcjonowanie Komisji nastąpił też dlatego, iż Państwowa



Nie mam cienia wątpliwości, że likwidacja Komisji ma osłabić wpływ opozycji w Radzie Gminy.

Nie ujmując nic innego Komisjom Rady, akurat w Komisji Statutowo-Regulaminowej, Spraw Obywatelskich, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego chyba najżywiej dyskutowano, a nawet spierano się o istotę, zasadność, celowość, a najbardziej o zgodność procedowanych uchwał z interesem publicznym i obowiązującym prawem. Poprawiano też błędy i wskazywano na brak spójności w proponowanych rozwiązaniach. Dociekliwość członków Komisji zapewne przysparzała urzędnikom dodatkowej pracy i zmuszała ich do dogłębnego przemyślenia przedstawianych tematów, ale przecież taka ma być rola każdej Komisji Rady.

Paradoksalnie, wniosek o likwidację złożył radny, który nigdy nie wnosił uwag ani do zakresu, ani tematów którymi zajmowała się Komisja, ani też do sposobu prowadzenia jej przez przewodniczącego.

Jerzy Cywicki

Komisja Wyborcza poinformowała, że wszystkie rady gmin zobowiązane są do dokonania podziału gmin na okręgi wyborcze w wyborach do rady gminy - w terminie do 1 kwietnia 2018r. A przedmiotem działania Komisji Statutowo-Regulaminowej, Spraw Obywatelskich, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego była również aktualizacja Statutu i innych dokumentów, w tym przedstawienie opinii o dokonanym podziale gminy na okręgi wyborcze. Po rozwiązaniu Komisji (11 głosami za, przy 10 przeciw) nikt już nie stał na drodze w dowolnym łączeniu miejscowości w okręgi wyborcze. Przykłady połączono Burów z Rudawą, a Niegoszowice z Bolechowicami.

Edmund Dąbrowa



DLA DOBRA WSPÓLNEGO

Na przełomie 2015 i 2016 roku, po uzyskaniu informacji, że Zakład Doświadczalny Sp. z o.o. Instytutu Zootechniki w Balicach wystawił do sprzedaży stawy rybne znajdujące się w Aleksandrowicach dzięki ogromnej determinacji władz sołeckich i Mieszkańców Aleksandrowic, (przypomnę tutaj złożoną do Wójta i Rady Gminy Zabierzów petycją podpisaną przez 279 Mieszkańców Aleksandrowic oraz uchwałę zebrania wiejskiego w sprawie odpłatnego nabycia stawów w Aleksandrowicach), udało się

zakupić przedmiotowe stawy o łącznej powierzchni 6,25 ha na rzecz Gminy Zabierzów.

Dzięki społecznej mobilizacji Mieszkańców zorganizowane zostały dwie duże akcje porządkowania otoczenia stawów: 16 kwietnia i 11 czerwca 2016 r. w których wzięło udział aż 250 osób.

To w trakcie tych prac porządkowych padła propozycja utworzenia koła wędkarskiego, które objęłoby opieką pozyskane stawy. Zebranie założycielskie odbyło się 23 maja 2016 r., gdzie postanowiono, że insty-

tucjonalną formą działalności będzie Sekcja Wędkarska Klubu Sportowego „Topór Aleksandrowice”.

Od początku swego powstania Sekcja Wędkarska podejmuje szereg inicjatyw mających na celu poprawę bezpieczeństwa i estetyki stawów i ich otoczenia. Gdyż na podstawie zawartej umowy z Gminą Zabierzów, stawy zostały oddane w użyczenie właśnie Klubowi Sportowemu.

Sekcja Wędkarka KS „Topór Aleksandrowice” liczy aktualnie 53 członków, a zarząd sekcji tworzą: Tomasz Białecki, Andrzej Bruzda i Marcin Olech.

Przez kolejne, dwie soboty w kwietniu, członkowie sekcji Klubu pracowali przy oczyszczaniu stawu z wyspą. Dokończona została też budowa trzech wędkarskich pomostów, które aktualnie są także udostępnione do obserwacji, oraz wyczyszczono z samosiejek i krzaków część terenu wokół potoku Aleksandrowka, na wysokości stawu. Jak widać, efekt jest wspaniały. Staw odzyskał piękne walory przyrodnicze i krajobrazowe.

Działania Sekcji Wędkarskiej

wspiera sołectwo Aleksandrowice. Do chwili obecnej udało się, dzięki pozyskanym środkom z Gminy Zabierzów wzmocnić groblę stawu dolnego, odtworzyć urządzenia hydrologiczne, oczyścić częściowo misę stawu. Z kolei ze środków społecznych wykonane zostały pomosty wędkarskie, tablice informacyjne, a z grantów przyznanych sołectwu przez Airport Kraków urządzone miejsce rekreacji wyposażone w stoły i ławki parkowe oraz rozpoczęto realizację projektu oświetlenia i monitoringu stawów.

Stawy w Aleksandrowicach zostały objęte również programem rewitalizacji zbiorników wodnych na terenie województwa małopolskiego prowadzonym przez Małopolski Zespół Parków Krajobrazowych, o co bardzo zabiegałam.

Aleksandrowickie stawy dzięki zaangażowaniu wielu osób stają się przyrodniczą perełką, miejscem wypoczynku i rekreacji dla ogółu Mieszkańców naszej i sąsiednich miejscowości.

Maria Kwaśnik

TRWAJĄ PRACE NAD OBWODNICĄ ZABIERZOWA

Do końca grudnia 2018 roku powstanie koncepcja programowa „Budowy Obwodnicy Zabierzowa”. Prace wykonuje firma: Mosty Katowice Sp. z o.o. z Katowic, która zaoferowała wykonanie koncepcji programowej za kwotę 3.229.172 zł. Firma sporządza dokumentację dla odcinka drogi - od węzła Modlniczka do włączenia projektowanej obwodnicy do istniejącej drogi krajowej nr 79 w Rudawie (za drogą do Niegoszowic).

W ramach realizacji umowy wykonano już inwentaryzację

terenu. Przyjęto wstępne rozwiązanie drogowe i mostowe. Rozpoczęto też prace związane z wykonaniem dokumentacji geologicznej. Prace geologiczne rozpoczną się w okresie letnim. Roboty te zostaną wykonane do końca grudnia tego roku. Natomiast w okolicach września br. dokumentacja koncepcyjna zostanie przedstawiona mieszkańcom.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad planuje ogłosić przetarg na „zaprojektuj i wybuduj” Obwodnicy Zabierzowa w lutym 2019 r. Na-

tomiast rozpoczęcie budowy obwodnicy GDDKiA zaplanowała na 2021 r.

Niestety niepokojące informacje pojawiły się na sesji Rady Gminy Zabierzów w kwietniu. Radny z Brzezia stwierdził, że nie zgadza się z wyznaczonym przebiegiem trasy obwodnicy. Poinformował, że został złożony protest przez mieszkańców do Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, aby trasę obwodnicę przesunąć jak najdalej od zabudowań Brzezia (bliżej rzeki Rudawy). Każda inwestycja ma swój czas na przygoto-

wanie do realizacji, uzyskiwanie pozwoleń lub ewentualne odwoływanie się od decyzji. Tymczasem przed wydaniem decyzji środowiskowej przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Krakowie nikt z mieszkańców Brzezia nie kwestionował przebiegu trasy i nie protestował. Wówczas odwołanie złożyła tylko jedna osoba z Karniowic. Decyzja środowiskowa stała się ostateczną 28 października 2016 r. Trzeba podkreślić, że decyzja środowiskowa jest dokumentem, który ostatecznie określa trasę przebiegu obwodnicy.

Edmund Dąbrowa

Przeście dla pieszych na DK 79 w Rudawie. Widok staranowanych znaków nie jest tu niczym nowym. Jakie szanse ma pieszy znajdujący się w tym czasie na wysepce ?

Na odcinku Kraków – Trzebinia na drodze krajowej nr 79 najgorzej oświetlone przejścia dla pieszych znajdują się na terenie gminy Zabierzów. W styczniu wystosowałem pismo do GDDKiA w sprawie doświetlenia przejść na DK 79. Odbyłem również spotkanie z Naczelnikiem BRD DK 79, który potwierdził moje spostrzeżenia i jednocześnie poinformował mnie, że zgodnie z obowiązującymi przepisami doświetlenie przejść na tejże drodze jest w kompetencji władz gminy. Na sesji budżetowej zgłosiłem wniosek o zabezpieczenie środków na to zadanie. Wtedy nie udało się, jednak sprawa dojrzała na tyle, że na kwietniowej sesji radni podjęli stosowną uchwałę. Doświetlonych zostanie 10 przejść w tym wszystkie trzy w Rudawie ! Zadanie ma zostać wykonane do końca br.

Stanisław Dam



SŁOWO DZIĘKUJĘ - CZY TAK TRUDNO TO POWIEDZIEĆ?

Sołtys Sołectwa Balice wraz z członkiem Rady Sołeckiej złożyli do Rady Gminy Zabierzów skargę na zachowanie radnych, w której to przytoczone są niestety nieprawdziwe wypowiedzi. Ale od początku...

Jak wszyscy dobrze wiedzą ul. Akacjową w Balicach etap II udało się wykonać w 2017 roku, przy dużej determinacji mieszkańców Balic, oraz przychylności Rady Gminy Zabierzów, zwłaszcza że w tym czasie w podejmowaniu uchwał brało udział 20 radnych. Rada Gminy Zabierzów jako organ uchwałodawczy przeznaczyła środki

na realizację ul. Akacjowej a Wójt Gminy Zabierzów jako organ wykonawczy odpowiadał za wykonanie uchwały. Będąc na wielu spotkaniach w Gminie Zabierzów zawsze podziękowania za wykonane zadania w sołectwie są kierowane do Rady Gminy Zabierzów oraz do Wójta Gminy Zabierzów – niestety nie w Balicach, za co osobiście jako Radna tego sołectwa ubolewam, bo wiem, że Radzie Gminy Zabierzów za to że ul. Akacjowa powstała podziękowania się należą, chociaż nikt ich nie oczekuje – po prostu tak wypada. Na ostatnim zebraniu w Sołectwie Bali-

ce, które odbyło się 21.04.2018r sołtys Balic serdecznie podziękował Wójt Gminy Zabierzów za wykonanie ul. Akacjowej natomiast nie wspomniał o Radzie Gminy Zabierzów, co uważam za nietaktowane.

Na sesji Rady Gminy Zabierzów w dniu 26.04.2018 roku w przerwie obrad, kiedy większość Radnych była w pomieszczeniu socjalnym, powiedziałam do sołtysa sołectwa Balice: „Panie Kazimierzu, skoro na ostatnim zebraniu w Balicach, tak serdecznie podziękował Pan Pani Wójt za wykonanie ul. Akacjowej, to może wypadałoby podziękować Radnym

Gminy Zabierzów” i tyle. Niestety Sołtys Balic uważa inaczej i trudni mu powiedzieć Radnym Gminy Zabierzów, po prostu dziękuję.... lepiej złożyć skargę na radnych i bezpodstawnie ich oczernić.

Drodzy koledzy i koleżanki Radni Gminy Zabierzów w imieniu swoim i mieszkańców Balic, Burowa i Szczyglic dziękuję Wam za to, że poparliście mnie w staraniach o realizację ul. Akacjowej - to dzięki Wam ulica ta jest wizytówką Balic, po której można bezpiecznie się poruszać.

DZIĘKUJĘ!!!

Katarzyna Zielińska

NOWA NAKŁADKA NA „MLECZNEJ DRODZE”

Koszty jej wykonania poniósł nieuczciwy wykonawca.

Droga na której rosną mlecze w Nielepicach jest chyba znana wszystkim mieszkańcom naszej gminy. W poprzednim numerze tej gazety opisywałem całą jej historię, a ponieważ udało się wygrać z nieuczciwym wykonawcą do tematu powtórnie powracam.

Kilkanaście miesięcy trwały utarczki w sprawie jakości nakładki asfaltowej na sławetnej „Mlecznej drodze”.

W sporze tym byłem sam przeciw wszystkim. Na nikim nie robiły odwiarty z których jasno wynikało, że wykonawca nas oszukał. Wnioskowałem o przeprowadzenie badań składu masy asfaltowej. Odmawiano mi. Mówiono, że wykonawca dostarczył do urzędu protokoły z laboratorium z których jasno wynika, że skład masy jest taki jaki powinien być.

Nie ustępowałem. Postawiłem sprawę jasno, jeżeli urząd nie zleci wnioskowanych przeze mnie badań, zlecę je na własny koszt. Analizę zlecono. Okazało się, że mój upór miał sens. Otrzymane wyniki różniły się od tych jakie zostały dostarczone do gminy. Wykonawca po zapoznaniu się z nimi bez słowa sprzeciwu na własny koszt wykonał 200 mb nowej nakładki!

Taki obrót sprawy to precedens w naszej gminie. Mam nadzieję, że teraz w spornych sprawach takie badania będą czymś normalnym.

Stanisław Dam



NAJBARDZIEJ POMIJANE SOŁECTWO

Na zebraniu wiejskim we wrześniu 2016 roku była uchwalona do wykonania droga z chodnikiem i odwodnienie od granicy Młynki w stronę pętli I etap do p. Tatarucha. Kwota przeznaczona na tę inwestycję to 350 tys. zł. Od lutego 2017 r. nie został wykonany nawet projekt na I etap drogi, a został dołożony odcinek drogi krajowej 79 (ul. Kalwaryjska Sołectwo Rudawa) do naszej granicy.

II etap inwestycji od p. Tatarucha do pętli autobusowej ma być rzekomo wykonany w 2018r.

za kwotę 350 tys. zł. Chodnik jest bardzo potrzebny nie tylko mieszkańcom Młynki ale też Rudawy. Była też uchwalona do realizacji droga powiatowa 2123K. Na to zadanie przeznaczono 32 tys. z budżetu gminy i 50 tys. z powiatu. Inwestycja była planowana na 2017 rok.

Na co zostały przeznaczone pieniądze? (350 tys. i 32 tys.)

Jesteśmy najmniejszym sołectwem w gminie i najbardziej omijany.

Jerzy Dąbek

A JEDNAK SIĘ UDAŁO!

Drodzy Państwo, Mieszkańcy Brzoskwini! Zwracam się do Was po raz kolejny żeby przekazać dobrą informację, a jest nią rozbudowa Szkoły Podstawowej w Brzoskwini.

Zaplanowana wcześniej i wpisana do Wieloletniej Prognozy Finansowej przez Panią Wójt ta inwestycja to lata 2019-2020. Są to lata gdzie w Urzędzie Gminy będzie działać nowa Rada Gminy, i nie wiem jak do tej inwestycji podeszła by nowa Rada. Czy szkoła w Brzoskwini zostałaby rozbudowana. Dlatego w roku 2017 podjąłem walkę o wprowadzenie tej inwestycji w roku 2018. Uważam to za duży sukces mój i Rady Gminy, że udało mi się ich przekonać do tej niezbędnej i oczekiwanej przez mieszkańców inwestycji. W roku 2017 skierowałem do Państwa list otwarty, w którym pisałem: Zrobię wszystko żeby inwestycja ruszyła w roku 2018 i udało się. Dzięki tej inwestycji poprawią się warunki pracy nauczycieli i uczniów, przybędzie dodatkowych 239m² powierzchni użytkowych, powstaną dodatkowe sale lekcyjne. Będzie można przyjmować więcej uczniów do oddziału przedszkolnego. Miejscowość się rozwija przybywa coraz więcej osób. Szkoła stanie się atrakcyjną z szerszą ofertą edukacyjną dla osób którzy się u nas osiedlą i będą wysyłać swoje dzieci do tej szkoły.

W następnym numerze gazetki odniosę się do drogi Nr 538 (skały) oraz do przebudowy świetlicy wiejskiej.



Pozdrawiam
Tadeusz Jójczyk
Radny Gminy Zabierzów

Pat inwestycyjny w Aleksandrowicach

Na Zebranie wiejskie w Aleksandrowicach, które odbyło się 16 maja 2018 roku przybył Zastępca Wójta, Pan Bartłomiej Stawarz. Na spotkaniu tym jednym z punktów omawianych była sprawa budowy budynku szatniowo-sanitarnego przy boisku sportowym KS Topór. Niestety firma, która wygrała przetarg na realizację tej inwestycji zeszła z placu budowy a sprawa znalazła swój finał w sądzie. Inwestycja ta ma priorytetowe znaczenie dla mieszkańców Aleksandrowic ale także innych miejscowości, z których dzieci uczestniczą w zajęciach sportowych na obiektach KS Topór. Pan wicewójt przedstawił przybyłym na zabranie mieszkańcom obecną sytuację na placu budowy co spotkało się z falą krytyki ze strony sali. Zarzucono Urzędowi Gminy brak prawidłowego nadzoru nad budową i skutecznej kontroli firmy wykonawczej. Wicewójt próbował tłumaczyć i usprawiedliwiać urzędników twierdząc, że za plac budowy odpowiada tylko wykonawca. Pytany jaką sumę pieniędzy wypłacono wykonawcy nie potrafił przytoczyć konkretnej kwoty, a jedynie szacunkowe wartości. Pytany znów o szczegółowy harmonogram postępowania w 2018 roku także odpowiadał wymijająco, bez konkretnych, zasłaniając się procedurami i obostrzeniami prawnymi.

Kolejnym punktem zapalnym była sprawa ciągnąca się także już długi okres czasu, a mianowicie budowa ciągu pieszo-rowerowego na odcinku Aleksandrowice osiedle – Balice. Jak dowiedziano



się na zebraniu, także i w tej sprawie pojawiają się ogromne komplikacje, tym razem za sprawą niezrętelnego projektanta tejże inwestycji. Zadanie to prowadzone jest przez Zarząd Dróg Powiatu Krakowskiego przy udziale Gminy Zabierzów. Pomimo zapewnień na poprzednim zebraniu wiejskim w Aleksandrowicach we wrześniu 2017 wicewójta Bartłomieja Stawarza oraz radnej powiatowej Alicji Wójcik, że inwestycja ruszy w 2018 r. oraz o informacji p. B. Stawarza o cyklicznych spotkaniach przedstawicieli obu tych instytucji, mieszkańcy przestali już wierzyć, że ciąg pieszo-rowerowy w najbliższym czasie powstanie. Uczestnicy zebrania mieli wrażenie, że urzędnicy przerzucają się odpowiedzialnością a cierpią na tym zwykli ludzie, którzy codziennie pokonując tę trasę narażają swe zdrowie i życie.

Maria Kwaśnik

Trudny wjazd na DK 79 z Rudawy, Nielepic i Młynki



Już dziś w godzinach szczytu ciężko włączyć się do ruchu na DK 79 mieszkańcom Rudawy, Nielepic, Młynki. Oddanie do użytku obwodnicy Zabierzowa jeszcze bardziej spotęguje istniejący problem. O potrzebie przebudowy skrzyżowań DK 79 z wjazdami do Rudawy, Nielepic, Młynki informowałem władze naszej gminy na jesiennym zebraniu w Nielepicach. W tej sprawie wystosowałem również pismo do: GDDKiA oraz Wójta Gminy Zabierzów. Sprawa była poruszana na sesji Rady Gminy. Problemu nie wolno odkładać na później. Skrzyżowania powinny być przebudowane przed oddaniem do użytku obwodnicy Zabierzowa.

Stanisław Dam

Szczyglice – problemy z drogą

Czy jest jeszcze w Gminie Zabierzów droga taka jak w Szczyglicach nr 68/1 czyli ul. Rozalii Celakówny? Jest to nieprzejezdny wąż o dużym nachyleniu.

W 1980 r. w Szczyglicach przeprowadzono komasację gruntów. Wówczas mieszkańcy Szczyglic posiadający działki przy drodze nr 68/1 zgodzili się na ustalenia przy komasacji, ponieważ obiecano im, że będą mieli dojazd do swoich działek wykonany w terminie do pięciu lat. Niestety były to tylko obietniczki. Później okazało się, że część drogi nr 68/1 od ul. Kasztanowej do Bukowiny została przydzielona do Apostolstwa Modlitwy.

Od wielu lat mieszkańcy posiadający działki przy tej drodze nie mają do nich żadnego dojaz-

du, a znajdują się tam tereny budowlane. Praktycznie od ul. Kasztanowej w górę właściciele położonych nieruchomości przy drodze nr 68/1 nie posiadają do nich dojazdu. Ponadto trzeba pamiętać, że przez Bukowinę i ul. R. Celakówny prowadzi szlak rowerowy. Mieszkańcy zastanawiają się jak to się stało, że droga do tych działek, która istniała od prawie 400 lat – zniknęła.

Urząd Gminy Zabierzów skierował sprawę do Sądu. Po kilku latach okazało się, że został popełniony błąd kreślarski. Do tej pory sprawa znajduje się w Sądzie i dopiero po jej zakończeniu będzie można rozpocząć na działce nr 68/1 tak potrzebne urządzenie drogi do terenów budowlanych.

Doglądam na bieżąco sprawy w Sądzie i mam nadzieję, że temat ten zostanie pozytywnie zakończony.

Edward Rogóż

Kontrowersje obserwacje poglądy

„No i pozamiatane” - jak skwitował jeden z moich rozmówców komentując wynik wyborów uzupełniających do Rady Gminy w okręgu z sołectwa Zabierzów. Parafrazując piłkarskie zmagania, bo przecież niebawem będą mistrzostwa, jedenasty zawodnik wbiegł na „boisko” i gra po stronie zwolenników wójta, a opozycja nadal gra w dziesiątkę.

Co z tego wynika dla naszej gminy? Popatrzmy na fakty.

Sesja styczniowa - uchwalenie budżetu na 2018 rok. Na prośbę strażaków składam wniosek o zwiększenie wydatków na zakup podwozia do podnośnika dla OSP w Zabierzowie. Jedenasty „zawodnik” skutecznie zablokował zgłoszoną poprawkę, podobnie jak pozostałe zgłoszone przez opozycję.

Kolejna sesja styczniowa - radny koalicji składa wniosek o ograniczenie czasu wypowiedzi, co odbierane jest jako próba ograniczenia prawa do wypowiedzi i zamykanie ust radnym.

Na tej samej sesji inny radny koalicji składa wniosek o likwidację Komisji Statutowo-Regulaminowej. Jedenasty „zawodnik” głosuje i popiera te wnioski.

Sesja lutowa - do projektu uchwały o okręgach wyborczych radny koalicji zgłasza w imieniu swojego klubu poprawkę zmieniającą wcześniej zaproponowany podział gminy na okręgi wyborcze. (Dodam, że poprawka jest bardzo niekorzystna dla małych sołectw.)

Jedenasty „zawodnik” popiera zaproponowane zmiany.

Trzeba więcej faktów?

Proszę bardzo. Sesje są nagrywane i dostępne w Internecie.

Życzę dobrego odbioru.

Jerzy Cywicki

NASZE GMINNE SPRAWY

ULOTKA INFORMACYJNA RADNYCH
GMINY ZABIERZÓW

Redagują: Jerzy Cywicki, Stanisław Dam, Jerzy Dąbek, Edmund Dąbrowa, Tadeusz Jojczyk, Dorota Kęsek, Maria Kwaśnik, Edward Rogóż, Katarzyna Zielińska oraz autorzy zaproszeni do współpracy.

UWAGA! Teksty opatrzone nazwiskiem autora są wyłącznie wyrazem jego wiedzy oraz poglądów i jedynie autor bierze odpowiedzialność za ich wartość merytoryczną i zabarwienie emocjonalne.